

**Sygnatura akt VI Ka 910/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 grudnia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r.

sprawy **A. S.** ur. (...) w B.,

syna J. i I.

oskarżonego z art. 178a§ 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 21 lipca 2015 r. sygnatura akt VII K 174/15

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. S. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 910/15

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 11 grudnia 2015r.**

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 21 lipca 2015r., w sprawie o sygn. VII K 174/15, uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 3 listopada 2014r. w Z. przy ul. (...)/ul. (...) prowadził pojazd mechaniczny marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się

zawartością alkoholu w wydychanym powietrzu: 1 badanie 1,07 mg/l, 2 badanie 1,10 mg/l, będąc uprzednio skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze, sygn. akt VII K 1828/10, z dnia 27 kwietnia 2011r., a także w okresie obowiązywania środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego za przestępstwo z art. 178a § 1 kk, obowiązującego do dnia 18 września 2015r., tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 kk i za ten czyn na mocy art. 178a § 4 kk (w brzmieniu sprzed dnia 18 maja 2015r.) wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 42 § 2 kk (w brzmieniu sprzed dnia 18 maja 2015r.) Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, a na mocy art. 49 § 2 kk (w brzmieniu sprzed dnia 18 maja 2015r.) świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Sąd zasądził nadto od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy stosowne wynagrodzenie tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie 1.034,20 złotych oraz opłatę sądową w wysokości 180 złotych.

Od niniejszego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na orzeczenie, tj. art. 7 kpk poprzez wykraczającą poza granicę swobodnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadka K. D. poprzez bezkrytyczne przyznanie im wiary przy jednoczesnej odmowie przyznania wiary wyjaśnieniom oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu tramwajowi, podczas gdy w wyjaśnieniach oskarżony okoliczności tej wyraźnie zaprzeczył;

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, przejawiającą się w:

- orzeczeniu kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 miesięcy bez warunkowego zawieszenia wykonania, podczas gdy wystarczająca do osiągnięcia celów byłaby kara z warunkowym zawieszeniem wykonania,

- orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 5 lat, podczas gdy okoliczności faktyczne przemawiały za orzeczeniem środka karnego w mniejszym wymiarze,

- orzeczeniu świadczenia pieniężnego w kwocie 1.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej podczas gdy stan faktyczny, sytuacja materialna oskarżonego uzasadnia orzeczenie świadczenia w kwocie niższej.

Stawiając takie zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3 lat oraz świadczenia pieniężnego w kwocie 200 złotych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza treści środka odwoławczego skutkuje koniecznością uznania tej apelacji za niezasadną.

Jako że skarżący nie kwestionował poczynionych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych, wprost wskazujących na sprawstwo oskarżonego czynu polegającego na prowadzeniu feralnego dnia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości, stwierdzić należy, że Sąd I instancji należycie i w sposób pełny przeprowadził postępowanie dowodowe, zgromadzony materiał dowodowy poddając ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego

rozumowania i doświadczenia życiowego, czyniąc na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Nadto analiza ta nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji także w sposób poprawny zastosował przepisy prawa materialnego, dokonując w dacie wyrokowania prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu; w konsekwencji prawidłowo przypisał oskarżonemu popełnienie przestępstwa wyczerpującego znamiona typu czynu zabronionego z art. 178a § 4 kk.

Przechodząc do ustosunkowania się do podniesionych przez obrońcę oskarżonego zarzutów, na wstępie należy wytknąć apelującemu niekonsekwencję w ich formułowaniu – z jednej bowiem strony skarży On jedynie rozstrzygnięcie odnoszące się do kary i środków karnych, z drugiej zaś jednak podnosi nieprawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie, będące następstwem błędnie dokonanej oceny dowodów, tj. wyjaśnień oskarżonego w zestawieniu z zeznaniami kontrolującego go funkcjonariusza Policji.

Okolicznością w istocie bezsporną i nie budzącą wątpliwości w świetle wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadka oraz zgromadzonych dokumentów był fakt prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego i zatrzymanie go do kontroli drogowej feralnego dnia około godziny 15.30. Ustalenia faktyczne opisane przez Sąd jurysdykcyjny, gdy uznał on, iż A. S. kierując krytycznego dnia pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym znajdował się w stanie nietrzeźwości są trafne i przekonujące, opierają się na bezstronnej analizie dowodów, nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny, uwzględniają całokształt okoliczności sprawy, zasady wiedzy i doświadczenia życiowego oraz reguły prawidłowego rozumowania. Analiza akt sprawy, zwłaszcza zaś dokumentu w postaci protokołu użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego (...), dowodzi niezbicie, iż pierwsza seria badań oskarżonego na zawartość alkoholu w organizmie nastąpiła po zatrzymaniu go do kontroli drogowej i po przewiezieniu do KMP w Z. – odpowiednio o godzinie 16.11 i 16.15. Wyniki owych badań zobrazowane były w formie protokołu użycia tego urządzenia (k. 2); wskazywały one dwukrotnie u oskarżonego zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – odpowiednio 1,07 mg/l i 1,10 mg/l, a zatem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu stanowiącą o stanie nietrzeźwości.

Powyższe ustalenia słusznie zatem posłużyły Sądowi meriti do ustalenia odpowiedzialności A. S. za czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa.

Oskarżonemu trafnie nadto przypisano popełnienie czynu realizującego znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 kk, albowiem w czasie prowadzenia przez niego pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości był on osobą prawomocnie skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 27 kwietnia 2011r., w sprawie o sygn. akt VII K 1828/10. W/ w wyroku orzeczono wobec oskarżonego m. in. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat (który biegł od dnia zdarzenia, tj. 18 września 2010r., a więc do dnia 18 września 2015r.) oraz świadczenie pieniężne na rzecz Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w K. w kwocie 500 złotych. Oskarżony zatem prowadząc pojazd w dniu 3 listopada 2014r. nie tylko był już uprzednio skazany za podobne przestępstwo, ale i kierował mimo orzeczonego i obowiązującego go nadal zakazu prowadzenia pojazdów.

Nie sposób dać wiarę takiej relacji oskarżonego, lansowanej przez jego obrońcę, iżby miał on jedynie wyjątkowo feralnego dnia prowadzić samochód; oskarżony prowadzi działalność gospodarczą, na potrzeby której miesiąc przed zdarzeniem zakupił F. (...), miał nim co prawda jeździć kolega lub pracownik, tymczasem sam w środku dnia, kiedy w centrum dużego miasta jest tłok i wzmożony ruch pojazdów, prowadzi on pojazd po spożytym świeżo, bo tego dnia, alkoholu, nadto w sposób zwracający uwagę funkcjonariuszy Policji. Zwrócić trzeba uwagę na to, iż to właśnie sposób prowadzenia owego pojazdu stał się przyczynkiem do zatrzymania oskarżonego i przeprowadzenia jego kontroli. Świadek K. D., nie będący policjantem miejscowej jednostki, a pełniący służbę w (...) K., zeznał, iż to dziwny sposób prowadzenia tego pojazdu (przyspieszanie, zwalnianie, manewr skrętu bez kierunkowskazu), a także nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu tramwajowi spowodowały przystąpienie patrolu policyjnego do kontroli drogowej. Trudno zgodzić się z obrońcą gdy podważa wiarygodność tego świadka wskazując na wielość przeprowadzanych interwencji, świadek ten bowiem w postępowaniu przygotowawczym był słuchany niespełna półtorej godziny od zatrzymania kierowcy, a więc okoliczności kontroli, jej przyczyny i przebieg pamiętał doskonale, a jedynie stając przed Sądem, co jest zrozumiałe z uwagi na upływ czasu oraz charakter jego pracy, nie orientował się z początku w przedmiocie sprawy.

Po odczytaniu wcześniej złożonych zeznań podtrzymał je jednak, co więcej przypomniał sobie tę interwencję, w tym zwłaszcza tor jazdy i sposób prowadzenia samochodu przez zatrzymanego kierowcę.

Podnoszona przez obrońcę okoliczność przejechanego, niewielkiego dystansu przez oskarżonego traci na znaczeniu gdy zważy się na miejsce i czas popełnionego czynu – wszak oskarżony, będąc „wczorajszym”, nadto po spożyciu alkoholu jeszcze w dniu zdarzenia, zdecydował się jechać w godzinach szczytu ulicami centrum miasta, stwarzając zagrożenie w ruchu drogowym, a nadto wymuszając pierwszeństwo na pojeździe uprzywilejowanym. Oskarżony nie podał żadnego naglącego powodu jego podróży, a także i celu, co więcej przyznał, iż toczy się wobec niego drugie postępowanie odnośnie prowadzenia pojazdu mimo orzeczonego zakazu.

Jako, że skarżący zarzucił orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary, Sąd Okręgowy poddał kontroli całe rozstrzygnięcie o karze w myśl art. 56 kk, nie znalazł jednak podstaw do zakwestionowania orzeczenia o karze, podniesiony zaś w środku odwoławczym zarzut rażącej niewspółmierności kary w odniesieniu do orzeczonego względem oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów uznany także został za nietrafny.

Wskazać należy, iż zarzut rażącej surowości kary, który może też stanowić podstawę wniesienia środka odwoławczego w przypadku rażącej niewspółmierności orzeczonego środka karnego, jako że do orzekania tych środków stosuje się odpowiednio zasady wymiaru kary (art. 56 kk), może być zasadny tylko wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN (zob. wyrok SN z dn. 14 XI 1973r., III KR 254/73, OSNPG 1974/3-4/51). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (zob. wyrok SN z dnia 30 XI 1990r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (zob. wyrok SN z dn. 2 II 1995r., II KR 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18).

W ocenie Sądu Odwoławczego wymierzona przez Sąd I instancji kara 8 miesięcy pozbawienia wolności w żadnym razie nie nosi znamion nadmiernej surowości. Sąd meriti dążył do tego, by kara ta wypełniała wymogi prewencji ogólnej i spełniała swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania, zaś dla samego oskarżonego była stanowczą przestrogą na przyszłość, wypełniającą w stosunku do niego także cele zapobiegawcze i wychowawcze. Wszystkie powyżej omawiane okoliczności przy wyrokowaniu miał w polu widzenia Sąd I instancji, uwzględniając je w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Oskarżony nie dał posłuchu normie nakazującej kierującemu zachowanie trzeźwości w ruchu drogowym. Świadom ilości spożytego alkoholu w ciągu dnia poprzedniego i w dniu zdarzenia, zamiast przestrzegać kardynalnej reguły rządzącej ruchem drogowym zdecydował się na jazdę samochodem na terenie Z., jadąc w godzinach szczytu ruchu drogowego. Jest zatem oczywistym, że takim zachowaniem stwarzał on zagrożenie dla bezpieczeństwa na drodze. Pora oraz rodzaj drogi, po której w stanie nietrzeźwości kierował pojazdem oskarżony, z abstrakcyjnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jakie jego zachowanie z istoty stwarzało dla niego samego, jak również dla innych uczestników ruchu, faktycznie czyniły je w znacznym stopniu konkretnym i realnym. Jako dojrzały człowiek winien był zdawać sobie sprawę z tego, iż swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem, prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości, powodował zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym i tego konsekwencje musi teraz ponieść. Te wszystkie okoliczności Sąd Rejonowy miał na uwadze ustalając wymiar kary i środków karnych, w sposób właściwy ocenił więc stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz stopień jego zawinienia, dostrzegając równocześnie, iż stwierdzony stopień nietrzeźwości oskarżonego był oczywiście większy od tego, który wyznacza granicę pomiędzy występkiem, a wykroczeniem z art. 87 § 1 kw. Jest także oczywistym i to, iż wbrew zarzutowi apelującego stan nietrzeźwości oskarżonego był znaczny, bo ponad trzykrotnie przekraczał ustawowy próg stanu nietrzeźwości, decydujący o zrealizowaniu znamiona przestępstwa. Te wszystkie okoliczności Sąd merytoryczny miał

na względzie dążąc do tego, by orzeczona kara i środki karne wypełniały wymogi prewencji ogólnej i spełniały swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania, zaś dla samego oskarżonego były stanowczą przestrożą na przyszłość, wypełniającą w stosunku do niego także cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Sąd Rejonowy poczynił zatem prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie okoliczności mających wpływ na wymiar kary, poczynione przez Sąd I instancji ustalenia uzasadniają także w pełni w ocenie Sądu Okręgowego przekonanie co do braku pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej w stosunku do oskarżonego, o której mowa w art. 69 § 1 i 4 kk. Pomimo tego, że formalna przesłanka została spełniona – kara orzeczona została w wymiarze nie przekraczającym 2 lat pozbawienia wolności, niemniej jednak pozostałe wymogi niezbędne do zastosowania tego środka probacyjnego nie zaistniały. Zgodzić się tu należy z Sądem meriti, iż uprzednia karalność oskarżonego zaważyła na ocenie możliwości uzyskania spodziewanego efektu zapobiegawczego kary, o jakim mowa w przytoczonym wyżej przepisie. Orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania także w ocenie Sądu odwoławczego nie ma szans na realizację celów w zakresie zapobiegawczego oddziaływania na sprawcę i w tym kontekście musi zostać uznana za niezasadną. Przypomnieć należy, że oskarżony zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się pomimo uprzedniego wielokrotnego skazania, po udzieleniu mu po raz kolejny przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, po upływie niespełna czterech dni od opuszczenia zakładu karnego, kiedy to skorzystał z tego dobrodziejstwa. Fakt, iż przyznał się do winy i wyraził skruchę, w tych okolicznościach nie może wpłynąć na przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej i skorzystanie z instytucji art. 69 § 1 kk, przy uwzględnieniu treści § 4 tegoż przepisu.

Skoro więc oskarżony kolejny raz popełnił przestępstwo - trudno uznać, że ponowna kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wpłynie na jego postawę. Rację ma zatem Sąd orzekający podnosząc, iż z uwagi na dotychczasową karalność oskarżonego, regularność w popełnianiu przestępstw, lekceważenie uprzednich orzeczeń oraz jego postawę, kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełni dyrektywy prewencji ogólnej pozytywnej, tj. takiego jej ukierunkowania, które ma na celu wyrobienie przekonania o nieuchronności sankcji, a tym samym o nieopłacalności popełniania przestępstw. Wcześniejsze łagodne potraktowanie przecież nie powstrzymało oskarżonego od dokonania ponownie przestępstwa, a przeciwnie – skłoniło do nadużycia udzielonego mu zaufania. Nie sposób więc doszukać się jakiegokolwiek gwarancji, iż obecnie w wypadku zastosowania kary w wariantcie wolnościowym A. S. przestrzegalby porządku prawnego i nie dopuściłby się już kolejnego zachowania godzącego w ten porządek.

Podkreślenia wymaga nadto, że instytucja zawieszenia warunkowego kary pozbawienia wolności znajduje wtedy zastosowanie, gdy brak jest potrzeby zmiany postawy sprawcy czynu, która jest stabilna i pozytywna wobec porządku prawnego, a przestępstwo, którego się dopuścił jest tylko jednorazowym błędem życiowym, przypadkiem ocenionym przez niego negatywnie, epizodem, którego karygodność sam sobie uświadamia. W przypadku A. S. nie może być o tym mowy. Nie sposób także w okolicznościach tej sprawy doszukiwać się szczególnie uzasadnionego wypadku do zastosowania probacji w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Dlatego Sąd Okręgowy zdecydował o utrzymaniu zaskarżonego orzeczenia w mocy. Wymierzona przez Sąd Rejonowy kara oraz środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat i orzeczonego świadczenia pieniężnego są współmierne do stopnia winy oskarżonego i okoliczności przypisanego mu czynu. Tak kształtowane kara i środki karne zdaniem Sądu w żadnym razie nie mogą uchodzić za rażące surowe, spełnią cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego, a także cele w zakresie kształtowania świadomości społecznej. Stopień społecznej szkodliwości tego czynu, zwłaszcza zaś znaczny stopień stężenia alkoholu w organizmie sprawcy i okoliczności w jakich doszło do jazdy samochodem, a nadto niestosowanie się do orzeczonego już raz zakazu, nie pozwalają na orzeczenie tego środka karnego w mniejszym rozmiarze. Wysokość świadczenia pieniężnego zaś odpowiada w pełni dyrektywom i przesłankom wymiaru kary określonym w art. 53 § 1 i 2 kk, co pozwala przyjąć, iż spełni swoje cele zarówno w zakresie społecznego, jak i indywidualnego oddziaływania.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W pkt 2 wyroku zasądzono nadto od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu koszty nieopłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, obejmujące także kwotę podatku VAT.

Nadto, wobec nieuwzględnienia wywiedzionej apelacji, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze oraz opłatę za II instancję w kwocie 180 złotych, nie znajdując przesłanek do zastosowania regulacji z art. 624 § 1 kpk. Oskarżony prowadzi działalność gospodarczą, osiąga stałe dochody, korzystając z przerwy w karze, stąd nie sposób uznać, by poniesienie przez niego powyższych kosztów było zbyt uciążliwe.